

X Ka 601/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 sierpnia 2014 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie X Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: SSO Krzysztof Chmielewski (spr.)

Sędziowie: SO Agnieszka Zakrzewska

SO Mariusz Jackowski

Protokolant: sekretarz sądowy Monika Matuszczak

przy udziale Prokuratora Marka Orzechowskiego

po rozpoznaniu w dniu 29 sierpnia 2014 r.

sprawy **G. J.**

oskarżonego o przestępstwa z art. 282 § 1 kk i in.

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy Mokotowa

z dnia 12 marca 2014 r., sygn. akt III K 36/14

orzeka:

zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy uznając apelację za oczywiście bezzasadną; zwalnia oskarżonego od kosztów postępowania odwoławczego obciążając nimi Skarb Państwa.

Sygn. akt *X Ka 601/14*

UZASADNIENIE

G. J. został oskarżony, o to że:

1. w okresie od grudnia 2002 do około 2006/2007r. w W. , działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, groźbą zamachu na życie lub zdrowie oraz gwałtownego zamachu na mienie T. F., doprowadził go do rozporządzenia pieniędzmi w kwocie około 95.000 zł, w ten sposób, że pod pretekstem ochrony Salonu (...) żądał, a następnie inkasował comiesięczną opłatę w wysokości 2.000 złotych, tj. o czyn z art. 282 k.k. w zw. z art. 12 k.k.;

2. w dniu 18 października 2013r. w W. przy ul. (...), w Salonie (...) należącym do T. F., działając wspólnie i w porozumieniu z czterema nieustalonymi mężczyznami, usiłował doprowadzić T. F. do niekorzystnego rozporządzenia jego mieniem w postaci pieniędzy w bliżej nieokreślonej kwocie, kierując wobec pracownicy Salonu- T. K. groźby zamachu na jej życie i zdrowie, przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu pięciu lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności orzeczonej za umyślne przestępstwo podobne tj. o czyn z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 282 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.;

3. w dniu 23 października 2013r. w W. przy ul. (...), w Salonie (...) należącym do T. F., działając wspólnie i w porozumieniu z nieustalonym mężczyzną, usiłował doprowadzić T. F. do rozporządzenia jego mieniem w postaci pieniędzy w kwocie 10.000 zł, w ten sposób, iż żądając wydania tej kwoty do końca października 2013r. kierował wobec pracownic Salonu- K. M. i M. B. groźby zamachu na ich życie i zdrowie, przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu pięciu lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności orzeczonej za umyślne przestępstwo podobne tj. o czyn z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 282 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

Wyrokiem z dnia 12 marca 2014 roku Sąd Rejonowy dla Warszawy Mokotowa w Warszawie w sprawie o sygn. akt III K 36/14:

1. oskarżonego G. J. uznał za winnego popełnienia zarzucanego mu w pkt 1 aktu oskarżenia czynu, z tym, że przyjął, że oskarżony działał w okresie od grudnia 2002 r. do czerwca 2006 r. i doprowadził T. F. do rozporządzenia jego mieniem w łącznej kwocie 86.000 złotych tj. uznaje oskarżonego za winnego popełnienia przestępstwa z art. 282 k.k. w zw. z art. 12 k.k. za to na tej podstawie skazuje go, zaś na podstawie art. 282 k.k. wymierzył mu karę 3 lat pozbawienia wolności;

2. oskarżonego G. J. uznał za winnego popełnienia zarzucanych mu czynów opisanych w pkt 2 i 3 części wstępnej wyroku przyjmując, że czyny te zostały popełnione w podobny sposób, w krótkich odstępach czasu w ramach ciągu przestępstw, tj. uznaje oskarżonego za winnego popełnienia przestępstw z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 282 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. i za to na tej podstawie skazuje go, zaś na podstawie art. 14 § 1 k.k. w zw. z art. 282 k.k. wymierzył mu karę 2 lat pozbawienia wolności;

3. na podstawie art. 85 k.k., art. 86 § 1 k. łączy kary pozbawienia wolności orzeczone w punktach I i II sentencji wyroku i orzeka wobec oskarżonego karę łączną 4 (czterech) lat pozbawienia wolności i na poczet tej kary na podstawie art. 63 § 1 k.k. zaliczył oskarżonemu okres rzeczywistego pozbawienia wolności od dnia 28 października 2013r. do dnia 12 marca 2014r.;

4. na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. zwolnił oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych w sprawie i nie obciążył opłatą.

Na zasadzie art. 425 k.p.k. w zw. z art. 444 k.p.k. oraz art. 438 pkt. 1, 2, 3 obrońca oskarżonego zaskarżył powyższy wyrok w całości. Na podstawie art. 427 § 2 k.p.k. zaskarżonemu wyrokowi zarzucono:

1. obrazę przepisów postępowania, a mianowicie art. 4 k.p.k. w zw. z art. 366 § 1 k.p.k., polegającą na naruszeniu zasady bezstronności poprzez nieuwzględnienie wszelkich okoliczności przemawiających na korzyść G. J., przy jednoczesnym wzięciu pod uwagę okoliczności na jego niekorzyść oraz na nie dążeniu do wyjaśnienia wszystkich istotnych okoliczności sprawy;

2. obrazę przepisów postępowania, a mianowicie art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k., polegający na dokonaniu oceny materiału dowodowego sprzecznie z zasadą swobody oceny dowodów, co skutkowało uznaniem, iż wina G. J. w aspekcie naruszenia dyspozycji art. 282 k.k. nie budzi wątpliwości, a złożone przez niego wyjaśnienia są jedynie przyjętą przez niego linią obrony, podczas gdy zeznania pokrzywdzonych T. F., K. M., M. B. oraz T. K., co do charakteru prowadzonej działalności w lokalu przy ul. (...) lokal (...) nie polegały na prawdzie, albowiem w toku rozprawy sądowej ustalono, iż w lokalu tym prowadzona była agencja towarzyska, a ochrona (...) (...) została wynajęta dopiero po roku 2006, co prowadzi do oczywistego wniosku, iż w okresie wskazanym w zarzucie G. J. świadczył na rzecz Salonu (...), rzeczywiste usługi związane z ochroną lokalu, a nie pobierał tzw. haracz;

3. obrazę przepisu postępowania a mianowicie art. 424 § 1 pkt. 1 k.p.k. tj. wewnętrzną sprzeczność wyroku polegającą na nie wskazaniu przez Sąd Rejonowy w uzasadnieniu orzeczenia powodów dla których uznał wybiórcze fakty świadczące o winie G. J.;

4. obrazę przepisów postępowania, a mianowicie art. 170§1 pkt. 2 i 5 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. w zw. z art. 6 k.p.k., polegającą na uznaniu, iż wnioski dowodowe obrońcy oskarżonego w postaci dopuszczenia dowodów wskazanych

we wniosku złożonym na rozprawie w dniu 11 marca 2014 roku, a w szczególności dowodu z zeznań świadka Pana O. Z., zmierzały do przedłużenia postępowania oraz nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, podczas gdy przedmiotowe dowody miały prowadzić do ustalenia prawidłowego stanu faktycznego i kompleksowego wyjaśnienia sprawy, w szczególności osoby O. Z. ujawniającego się w depozycjach świadka K. M., jako osoby pobierającej haracz w tym samym czasookresie co osoba oskarżonego;

5. obrazę art. 399 § 2 k.p.k. poprzez nieprzerwanie rozprawy pomimo wniosku obrońcy związanego z pouczeniem Sądu Rejonowego o zmianie kwalifikacji prawnej czynu zarzucanego oskarżonemu, co skutkowało naruszeniem prawa oskarżonego do obrony.

Na podstawie art. 437 k.p.k. apelujący wniósł o uchylenie w całości przedmiotowego wyroku oraz przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy okazała się być bezzasadna w stopniu oczywistym i jako taka nie zasługiwała na uwzględnienie.

Zdaniem sądu odwoławczego, sąd I instancji przeprowadził przewód sądowy zgodnie z wymogami procedury karnej i nie dopuścił się żadnych podlegających uwzględnieniu z urzędu uchybień, które skutkowałyby koniecznością uchylenia zaskarżonego wyroku niezależnie od granic zaskarżenia i podniesionych zarzutów, stosownie do wymogów art. 439 k.p.k. czy art. 440 k.p.k. Zgłoszone w apelacji zarzuty nie były przy tym w najmniejszej mierze zasadne.

Po pierwsze, należy wskazać, że postępowanie dowodowe zostało przeprowadzone przez Sąd Rejonowy w sposób wyczerpujący i w pełni wystarczający dla prawidłowego rozstrzygnięcia.

Po drugie, ocena dowodów przeprowadzona przez Sąd Rejonowy, której skutkiem była treść zaskarżonego wyroku, pozostaje w całości pod ochroną art. 7 k.p.k. Kontrola odwoławcza nie dostrzega błędów w logicznym rozumowaniu tego sądu ani ocen kłócących się z zasadami doświadczenia życiowego, czy wskazaniemi wiedzy. Sąd Rejonowy w pisemnym uzasadnieniu wyroku omówił zarówno proces związany z oceną dowodów, jak i przesłanki, które doprowadziły go do uznania, iż oskarżony dopuścił się w sposób zawiniony i to z zamiarem bezpośrednim popełnienia przypisanego mu czynu.

Sąd odwoławczy podziela zapatrywania Sądu Rejonowego oraz poczynione przez niego ustalenia faktyczne. Sąd I instancji oparł ustalenia faktyczne na całokształcie okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej, dokonując ich analizy zgodnie ze wskazaniem doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania. W pisemnym uzasadnieniu wyroku, sąd I instancji rozważył wszystkie okoliczności, przemawiające zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego, a rozważania te poparł stosowną argumentacją.

Dokonując analizy treści złożonej apelacji stwierdzić należy, że skarżący wskazując na względne przyczyny odwoławcze ujęte w art. 438 pkt 1, 2 i 3 k.p.k. kwestionuje przede wszystkim ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji w zakresie przypisanej winy. Podnosząc zarzuty naruszenia m.in. przepisów postępowania tj. art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k., art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. oraz błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, które miały wpływ na jego treść apelujący prowadzi wyłącznie polemikę z prawidłowymi ustaleniami poczynionymi przez Sąd Rejonowy, przeciwstawiając owym ustaleniom własną ocenę poszczególnych dowodów. Obrońca, oparł swoje stanowisko na stwierdzeniu, że Sąd Okręgowy dokonał nieprawidłowej oceny dowodów z wyjaśnień oskarżonego oraz zeznań świadków. Nie potrafił on jednak logicznie wskazać, w jakim zakresie nastąpiła ta nieprawidłowa ocena materiału dowodowego, gdyż uzasadniając swoje stanowisko opierał się wyłącznie o treść wyjaśnień złożonych przez oskarżonego, które zresztą Sąd pierwszej instancji uznał za niewiarygodne w przeważającej części. Tytułem przypomnienia podkreślić należy, że dla skuteczności postawienia zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia (będącego efektem naruszenia reguł określonych w art. 7 k.p.k.) nie wystarczy przeciwstawienie przez apelującego ustaleniom Sądu orzekającego własnych ustaleń, opartych na subiektywnej ocenie materiału dowodowego. Zarzut taki może być skuteczny tylko wtedy, gdy podnosząca go strona

wykaże, iż Sąd orzekający nie respektował przy ocenie dowodów wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego oraz zasady prawidłowego (logicznego) rozumowania. Tymczasem skarżący tego rodzaju uchybień nie wykazał.

Dokonując analizy treści wyjaśnień złożonych przez G. J. na etapie postępowania sądowego i konfrontując je z zeznaniami świadków, obrońca nie zauważa lub nie chce zauważyć, braku jakiegokolwiek spójności i sensowności w przedstawionych przez niego wydarzeniach.

Sąd I instancji w prawidłowy sposób dokonał oceny zarówno wyjaśnień złożonych przez oskarżonego, jak i zeznań złożonych przez świadków K. M., T. K., M. B. i T. F.. Wersja wydarzeń, jaka została przedstawiona przez naocznych świadków zdarzeń czyli trzy wymienione w poprzednim zdaniu kobiety pracujące w Salonie (...) - wbrew twierdzeniom obrońcy zawartym w apelacji – jest spójna. Świadkowie przedstawili w sposób konsekwentny przebieg zdarzeń, sposób zachowania oskarżonego, podejmowane czynności, ich częstotliwość. Z depozycji świadków wynika identyczny sposób działania oskarżonego, który przychodząc do salonu (...) podawał swoje nieprawdziwe imię, następnie domagał się określonej liczby pieniędzy w zamian za tzw. „ochronę”. Oskarżony do lokalu zawsze przychodził w towarzystwie innych osób, tylko w dniu 23 października 2013 r. przyszedł do lokalu z jedną osobą. Oskarżony zawsze zachowywał się agresywnie, używał słów wulgarnych, groził użyciem przemocy i zniszczeniem lokalu. Takie zachowanie G. J. bezsprzecznie ukierunkowane było na wzbudzenie groźby zamachu na życie lub zdrowie celem uzyskanie określonej korzyści majątkowej od pokrzywdzonego T. F.. W ocenie Sądu nielogicznym byłoby przedstawianie przez świadków takiego zachowania oskarżonego w sytuacji, gdyby pracował w salonie (...) jako ochroniarz i miał zapewniać bezpieczeństwo gościom i personelowi. Jednocześnie nie można wykluczyć podjęcia przez niego działań niezgodnych z prawem wobec pracowników czy też właściciela lokalu, mimo świadczenia legalnych usług ochroniarskich.

W ocenie Sądu Okręgowego za niezrozumiałe wydaje się być akcentowanie przez obrońcę oskarżonego rodzaju prowadzonej działalności gospodarczej przez pokrzywdzonego, która miała być rzeczywiście agencją towarzyską. W ocenie Sądu Okręgowego fakt ten nie ma znaczenia dla przypisania odpowiedzialności karnej za przestępstwo wymuszenia. Stanowisko obrońcy można pożytywać jako swego rodzaju usprawiedliwienie zachowania oskarżonego

Podsumowując tę część rozważań, należy podnieść, że Sąd Rejonowy dokonał logicznej i zgodnej z zasadami doświadczenia życiowego oceny dowodów, stosując prawidłową zasadę ich analizy przez pryzmat całego zebranego w sprawie materiału dowodowego, dbając jednocześnie o spójność wyciągniętych na tej podstawie wniosków. Nie można, zatem zarzucić mu naruszenia przepisów art. 5 § 2 k.p.k., bowiem skutecznie dążył do usunięcia pojawiających się w sprawie wątpliwości, ani też art. 2 § 2 k.p.k., art. 7 k.p.k. czy w końcu art. 438 pkt 3 k.p.k.

Należy też przypomnieć, iż zgodnie z treścią art. 167 k.p.k. dowód ma zmierzać do wykrycia lub oceny właściwego dowodu i nie może być przeprowadzany dla sprawdzenia, czy za jego pomocą da się wysnuć kolejną wersję zdarzenia. Teza dowodowa, a tym samym fakty, które miałyby zostać dowodem z zeznań świadka wykazane wobec okoliczności sprawy, w szczególności jednoznacznej treści zeznań świadków ewidentnie jawiły się jako zmierzające do przedłużenia postępowania. Niezrozumiałym jest przy tak sformułowanym wniosku obrońcy oskarżonego dowodzenie okoliczności „pobierania pieniędzy za ochronę” przez inną osobę niż oskarżony. Okoliczność ta jawi się jako zupełnie obojętna dla przypisania sprawstwa oskarżonemu, tym bardziej że został G. J. został w sposób wyraźny wskazany jako osoba dokonująca wymuszeń.

Za bezzasadny uznać należy także zarzut naruszenia dyspozycji art. 399 § 2 k.p.k. Stanowisko sądu orzekającego zaprezentowane na rozprawie w dniu 12 marca 2014 roku jest prawidłowe. Zakres zmiany kwalifikacji prawnej czynu nie uzasadniał zarządzenia przerwy, bowiem dotyczył przyjęcia jedynie konstrukcji ciągu przestępstw, co w rzeczywistości nie zmieniło istoty czynów. Decyzja sądu I instancji nie naruszała prawa do obrony oskarżonego, co zdaje się forsować obrońca oskarżonego.

Pamiętając, że apelację co do winy uznaje się za zwróconą przeciwko całości wyroku, a więc także przeciwko karze (art. 447 k.p.k.) stwierdzić należy, iż kara wymierzona oskarżonemu nie charakteryzuje się rażąco, niewspółmierną surowością. Słusznie Sąd Rejonowy wyeksponował okoliczności zarówno obciążające oskarżonego takie jak: uprzednia wielokrotna karalność oskarżonego głównie za przestępstwa przeciwko mieniu, jak i miarkujące orzeczenie o

sankcji karnej, takie jak zwrócenie pokrzywdzonemu przez oskarżonego całości pieniędzy. Orzeczenie o karze czyni zadość względem prewencji indywidualnej i ogólnej, jest adekwatne do stopnia zawinienia oskarżonej. Okoliczności popełnionego przez oskarżonego czynu i sposób jego działania świadczą o braku poszanowania dla innych osób i ogólnie przyjętych reguł postępowania.

Z tych wszystkich względów, nie znajdując przesłanek z art. 439 k.p.k. i art. 440 k.p.k., należało zaskarżony wyrok utrzymać w mocy.

Mając na względzie sytuację majątkową oskarżonego, a zwłaszcza fakt, że została orzeczona wobec niego bezwzględna kara pozbawienia wolności, na podstawie art. 634 k.p.k. w zw. z art. 624 § 1 k.p.k., Sąd Okręgowy zwolnił G. J. od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych w całości, uznając, że ich uiszczenie byłoby dla nich zbyt uciążliwe.

Z tych przyczyn orzeczono jak w sentencji